

KURJER



POLSKI

WARSZAWA

Czwartek dnia 24 Czerwca r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.

Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 6.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

N. N. Państwo i J. C. M. W. W. Xiążęta raczyli się znajdować na balu, danym wczoraj przez marszałka izby poselskiej w salach Ratusza.

N. Pan mianować raczył P. Tęgoborskiego referendarza stanu Król. Pol. konsula jeneralnego w Gdańsku, radcą stanu cesarstwa Rosyjskiego.

Kommissja rządowa spraw wewnętrznych i policji podaje do wiadomości powszechnej, iż stosownie do odebranych urzędowych komunikacji z Berlina, nie które tutejszego kraju produkta, mianowicie wina i trzody chlewne, których wchód do Prus, z bojaźni rozszerzenia zarazy był wstrzymany, odtąd do W. X. poznańsk., do Szląska, oraz do Prus wschodnich i zachodnich, bez przeszkody wprowadzane być mogą. — W Warszawie d. 21 czerwca 1830 r. — Minister prezydujący (podpisano) T. Mostowski. — Sekretarz jeneralny (podpisano) Aug. Karcki.

Polonez i mazur grane na balu danym w Ratuszu Głównym dla N. N. Cesarsko Królskiej Mości, skomponowane i ułożone na piano forte przez Jo. Damse cena zł. 1 gr. 15; tudzież 2 nowe mazury skomponowane na piano forte przez Jo. Brzowskiego cena zł. 1. Wyszły w składzie muzyki Klukowskiego.

Wyszła z litografji Brillante Galoppe Militaire dedykowane wojskowim przez Serravalle, z powodu przybycia N. Pana. Tytuł ozdobiony jest pięknym rysunkiem przedstawiającym godła wojskowe. Przedawana jest w sklepie Ubogich, u Klukowskiego i Ciechanowskiego po złoty 1.

Drugi tom biblioteki nowych romansów wydania stereotypowego, ozdobiony ryciną, roboty Horwarta, wyszedł z druku i prenumeiatorowie zechcą go odebrać w miejscach, w których składali prenumeratę. Zawiera on drugi tom romansu historycznego Waltera Scotta Rob-Roy. Tłómaczenie z oryginału angielskiego, nie z tłómaczeń francuzkich. W tój samėj drukarni stereotypowej wyszła Jeografia dla dzieci z dołączeniem wiadomości historycznych z 7ma mappami.

— Niepłonną widzimy nadzieję, że naród polski wznosząc pomnik dawcy konstytucji i swemu Wskrzesicielowi, nie zechce szczedzić wielkich nakładów. Jakoż uchwalone przez Izbę Poselską prawo, naznaczyło fundusz około 7,000,000 który jeszcze może o połowę ma być powiększony. Sejm jednomyślném przyjęciem projektu dał poznać, że umie szanować nadane narodowi swobody, że umie uczcić pamięć Wskrzesiciela.

Lecz największa troskliwość czuwać powinna nad przeznaczeniem tak ogromnej summy; najsumienniej należy rozebrać: jaki ma być ten pomnik, godny narodu, godny władcy. Naród, wyznajmy, uczynił wysilenie; nieczważając na swoją zamożność złożył chętnie ofiarę serca. Bolesna, nienagrodzona, byłaby, gdyby składka natchniona wdzięcznością nie miała najdobroczynniejszych celów.

Myślą moją jest wzniesienie wiekopomnemu

Alexandrowi pomnika, któryby trwał przez wieki, łączył największe dobro kraju i urzeczywistnił objawione już dawniej przez Wskrzesiciela uczucia.

Pomnikiem tym, ma być uszczęśliwienie ludzi; nie brzozy, marmury, i pyszne budowle. Sam Wskrzesiciel nasz zanieślenie pomyślności do najniższych, najwięcej cierpiących stanów społeczeństwa, ciągle miał na swój ojcowskięj myśli. Świadkiem jest nadanie własności włościanom kilku prowincjom cesarstwa; wymowniejszym dla nas świadkiem jego wola, kiedy odrzucając wzniesienie sobie trjumphalnej bramy polecił zakupienie własności kilkunastu włościanom, na pamiątkę wskrzeszenia królestwa.

Władca ten przeniósł się do wieczności. Ależ, my, nie powinniśmy szanować jego dobroczynnych, prawdziwie miłością ludzkości natchnionych życzeń? Czyliż nie powinniśmy unieśmiertelnąć jego myśli, zapowiadających, jakie pragnął widzieć sobie wznoszone pomniki? Chciał zanieść pociechę, dobry byt i domowe cnoty w tak zacny stan społeczeństwa, jakim jest włościański. Możnaż pomyśleć więcej wzniosłości, więcej dobroczynny pomnik, mogący się oprzeć burzom i przemianom czasów i narodów? Marmury, budowle miną, ale raz nadane uszczęśliwienie towarzystwu jest wieczne, jeśli tylko dzieła ludzi wiecznemi nazywać wolno.

Pragnę więc, aby pomnik ten uszczęśliwił włościan, przez nadanie im zupełnej własności ziemi. Własność ziemi, robi, że tak powiem, czarodziejską przemianę w człowieku; obudza uczucie moralnej niepodległości, wskrzesza godność ludzkiej natury, zaszczenia domowe i publiczne cnoty, uczy oszczędności, pomnaża bogactwo kraju, nakazuje kochać prawa. Żyjącami tych prawd dowodami, są narody, które, odrzucając przesady, zrzekając się przywłaszczeń, ośmieliły się swoim włościanom przyznać, a może zwrócić własność ziemi.

Można zakupienie własności ziemi włościanom podwojnie, a zawsze dobroczynnie uwa-

żać. Albo na raz za całą sumę własność zakupić; albo stopniowo procentami od złożonej składki, nabywać grunta rolnikom. W pierwszym razie możemy dać krajowi 1600 włościan. Wielki pomnik! Nieocenione dobrodziejstwo! Na zakupienie samej ziemi przeznaczam 3500 zł. na budowle 1000 zł., a na kapitał rolniczy 1,500 złp. W drugim razie, 10,000,000 zł., gdyż taką będzie powiększona darem składka, daje przeszło 500,000 zł. procentu. Rachując podobnie 6000 zł. na jednego włościanina, rok rocznie może kraj zyskiwać 83 włościan. Ta myśl może za wiek zupełnie urzeczywistnić się mogąca nie zaspokaja niecierpliwości i dumy, ale zaspokaja prawych przyjaciół ludzkości, którzy lubią zakładać szczęście przyszłych pokoleń, i często lepiej umieją życzyć potomnym, niż sobie. Co za wielka, co za szlachetna myśl! Polska mieć będzie samych tylko włościan! Nie będzie miała niewolników! Gdyż, wyznajmy otwarcie, niewolnikami są nasi włościanie. Mają wolność, lecz nie mają własności, a wolność dla włościanina, pozabawionego własności, jest raczej klęską niż dobrodziejstwem, źródłem nędzy i bezmoralności, i nie jest początkiem dobrego bytu, miłości praw i obyczajów. Przy własności ziemi dopiero, przy zupełnej własności, zaczynamy być prawdziwymi obywatelami.

Jakie materjalne, niezmiernie ważne korzyści zapowiada krajowi, nadanie własności włościanom, nie potrzebuję dowodzić. Mówią za mną doświadczenie i przykład, Anglii, Francji, Niemiec, Zjednoczonych Krajów amerykańskich i Niderlandów. Najbliższymi atoli i niezawodnymi korzyściami są pomnożenie ludności, podniesienie rolnictwa, powiększanie wyrobów, a co największa zdumiewające rozkwitnienie przemysłu, gdyż kapitały konieczne ku wszelkim i najmniejszym gałęzjom przemysłu bez przymusu, ale dobrowolnie zwrócić się muszą. Historia naucza, przez jakie klęski, przez jakie nieszczęścia niższe stany, zyskiwały wła-

ność ziemi i prawa. Nasi włościanie już mają prawa; przed obliczem praw są równi wszystkim. Teraz Polska nieznanym w dziejach ludów przykładem, nieobrażając dzisiejszych właścicieli i najmniej ścisłego prawa własności; może swoim włościanom nadać własność i rzeczywiste, nie na piśmie tylko, obywatelskie prawa. Potomność by nam wyrzuciła, gdybyśmy tak wielkiej zniechali myśli.

Tak znamienite korzyści mają spłynąć na nasz kraj, z zaprowadzenia tak dobroczynnego summa tą rozporządzenia. Każdy czuje zapewne prawdziwość moich zasad. Dość mi uchylić zasłonę, aby prawdziwi przyjaciele narodu, cały, w najodleglejszych skutkach postępownienia mej myśli przewidzieć mogli.

Zakupienie przeto własności włościanom, będzie niezachwianym żyjącym pomnikiem. Każdy włościanin na polskiej ziemi, błogosławić będzie pamięć Wskrzesiciela. Wielki, spaniały czyn narodu, który tak pięknie pamięć swego dobroczyńcy, uniemożliwić umiał. Powtarzam: *posągi, marmury, budowle znikają. Szczęście kilku milionów, wdzięczność ludu są wieczne. Takie wskrzesicielowi ojezcy, dawcy konstytucji wznosmy pomniki.* (1)

Roman Hr. Sotyk.

Pan Wroński, oddawna we Francji mieszkający ziomek nasz, wydał w Paryżu roku zeszłego dzieło w języku francuzkim napisane, o teraźniejszym stanie machin parowych.

Jutrzejszy koncert Henryety Sauntag składać się będzie z następujących części: Arja Pacciniego; Arja z chórem z opery Włoszka w Algierze Rossiniego; Duet z Armidy Rossiniego, wykonany przez P. Cymermana i Henryetę Sauntag; Warjacje na polskie śpiewy narodowe, w polskim języku odśpiewane.

Antonina i Teressa Palczewskie wyjechały w zeszłym tygodniu z Berlina do Paryża, dla widzenia tamtejszych teatrów, a szczególnie

(1) Upraszamy wszystkie redakcje, ażeby przez wzgląd na ważność przedmiotu tego pisma, powtórzyć je chciały w swoich dziennikach. (P.R.K.P.)

pierwsza dla poznania nowych ulepszeń w balenie. Wracają obiedwie w sierpniu.

Jarmark na wełnę, onegdaj ukończony, można nazwać pomyslnym. Zapasy znajdujące się jeszcze na rynku są już zakupione i właściciele kontenci są z cen, za jakie wełnę sprzedali; są to początki handlu, rokujące pomyslniejszą dla rolnictwa przyszłość i obiecującą tym więcej, im mniej ziemianie nasi z tą gałęzią gospodarstwa, wymagającego nauki i doświadczenia byli obeznani. To, co miało być dziełem długiego czasu, zdziałała gorliwość kilku obywateli, którzy pierwsi w naszym kraju zaprowadzili nie bez kosztów i zabiegów poprawny ród merynosów, i przez ciągłe użytkowania doprowadzają tę poprawność do coraz większej doskonałości. Najbieglejsi znawcy nie mogli zataić swego zadziwienia na widok run z owczarni Sulisławskiej, hr. Ostrowskiego i kilku innych właścicieli. W ogólności przywieziono wełny do 13,000 cetnarów. Bank ułatwając krajowym sukienikom nabycie tego artykułu forsuszował im do 900,000 złp.

Przyjechali do Warszawy. — Rozen baron generał 613 Wierzbowa; Rzeszotarski Jan sędzia 450 Krak. Przed.; Rzewuski Michał hr. 500 Podwale; Niemierzyc Antoni 345 Nowe Miasto; Bedkowski podsedek 584 Długa; Wielopolski Alexander margrabia 493 Miodowa; Czetwertyński Dymitr książę 1251 N. Świat; Szeptycka Konstancja hr. 410 Krak. Przed.; Manu-giewicz Mikołaj 1348 Mazowiecka. Dziś zrana ciepła stopni 8. — Wczoraj w połud 17. TEATR NARODOWY. Dziś: Op. Frajszie.

Wiadomości Zagraniczne.

Pszezoła północna umieściła pochwałę Tygodnika Petersburskiego w języku polskim wychodzącego. Podług niej będzie Tygodnik stanowić epokę dla prowincji polskich, (w Rossji.)

Zgromadzenie prawodawcze na wyspach Jońskich rozciągnęło wolność portową w Korfu do wszystkich innych portów jońskich, na czem Wenecja wiele będzie szkodowała.

Xiążę Klarencji, następca tronu angielskiego, ma teraz lat 65; r. 1818 ożenił się z księżniczką Sasko-Meiningen i miał dwoje dzieci, które umarły.

W Berlinie rozeszła się pogłoska, że król angielski zakończył życie d. 13 czerwca.

Furman przybyły z Wilna z dwiema bryczkami krytemi, i z 8 końmi. Uwiadamia mających chęć udania się do Miasta Wilna, lub do miejsc po drodze na trakeie będących; iż za dni kilka, lub stosownie do woli najmującego odjedzie napowrót. — U tego znajduje się do zbycia wcale małego wzrostu, wierzchowy Koń Arabski dobrze ujeżdżony. — Stoi przy ulicy Bielańskiej pod Nro 601 na Tłómackiem.

LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO, MATEMATYKI, JEOGRAFJI i HISTORJI, życzy sobie dawać, dzieciom niechodzącym do szkół, osoba należycie do tego usposobiona. Ktoby chciał z nią wejść w układ, raczy się dowiedzieć z adresem opieczętowanym pod N. 543 przy ulicy Długiej w stacji N. 42. Nowy transport SZALÓW i CHUSTEK welnianych w rozmaite desenie, w gauscie francuzkim, najświeższej mody, znajduje się na Inslandzkiej ulicy pod N. 2214 lit. F. u S. Blümmel, gdzie po cenach fabrycznych sprzedaje się. Można je także widzieć i kupić po takich samych cenach w składzie P. Geyzera, gdzie jest skład Kobierców tutejszej fabryki.

Celem ułatwienia handlu xiegarskiego wypuszczono zostały bilety ogólnej prenumeraty na wszystkie dzieła stereotypowe. Bilet na zlp. 25 w książkach, sprzedaje się po zlp. 20 w gotowiznie; xiegarnie N. Glücksberga, Kermena i Brzeziny przyjmują takowe bilety w nominalnej wartości za wszystkie polskie dzieła podług ceny katalogowej; kupujący przeto te bilety zyskuje 20 od 100. — Bilety sprzedają się w DRUKARNI STEREOTYPOWEJ przy ulicy Królewskiej pod liczbą 1065 i w BIORZE INFORMACYJNEM na Krak. Przed. N. 377.

DUBAS splawny w dobrym stanie, zdalny pod łazienki i most lub do podróży, jest do sprzedania za dukatów 40; również KOZA mniejszy statek zdalny do rozebrania na parkany i t. p. jest do zbycia. Można ich widzieć codziennie na Wisle pod Łazienkami Królewskimi przy koszarach Kirysjerskich. Żądający takowe nabydź, zgłosić się zechcą do bióra Informacyjnego.

Potrzeba Dóbr z kilku folwarków złożonych o mil 8 od Warszawy. Kucharz dobry i Gospodyni, obeznana szczerólniej z dozorem kilkudziesiąt krów i zarządem domu. Nadto potrzebny jest Koczyk lub Bryczka na

rysorach podróżna, choćby używana była w dobrym stanie; bliższa wiadomość w biurze Informacyjnem.

APPARTAMENT nowo-wyrestaurowany składający się z 9 pokoi, kuchni, tajni, wozowni, drwalni i piwnicy na 1szym piętrze przy ulicy Nowy Świat pod liczbą 1274 do wynajęcia od S. Jana całkowicie lub w dwóch częściach. Wiadomość u Rządcy Domu.

Dla osoby z pensją reteretową, lub z emeryturą, trudno jest mieć dogodniejsze miejsce wypoczynienia i uprzyjemnienia dni swoich jak pod Hrubieszowem. Jest tam kolonja z gustownymi zabudowaniami gospodarskimi, dom, stajnie, wozownie, obory, stodoły i t. d. Wszystko assekurowane przez Towarzystwo ogniowe, w gruntach Iej klasy, jest ogród, łączki i pole wynoszące 23 morgi. Czyszu z gruntu oplaca się 34 zł. Do miasta obwodowego i obitego w towarzystwa paret kroków. Dalszą chcący poznać wiadomość zgłosi się do bióra Informacyjnego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w przedmiotach meteorologicznych w ten sposób urządziłem mój skład: że jestem w możności zadosyć uczynienia wszelkim obstalunkom partjami lub pojedynczo, w przedmiotach następujących: Termometrach, rurkach do Termometrów, Barometrach, Alcoholometrach, Lutrometrach, Próbach do Wódki i Piwa, Termometrach w gorzelniach używanych, reperacje, oraz w powyższych przedmiotach z wszelką dokładnością i w jak najkrótszym czasie wykonane być mogą. Przytém mam zaszczyt donieść, iż w tym samym składzie moim posiadam jak najkompletniejszy zbiór Angielskich i Francuzkich szlifowanych optycznych szkieł do okularów, tak dla krótkiego jako i dla słabego wzroku, opraw do lorynetek i okularów stalowych, srebrnych i szylkretowych rozmaitego kształtu, Lorynetek do teatru używanych, Perspektyw, Mikroskopów, Rejscajgów od 6 do 20 dukatów sztuka, maszyn do robienia ognia na platynie i elektrycznych, Katedrów i Bougie francuzkich, oraz poedamskich, scyzoryków przednich, atramentu wiecznego do znaczenia bielizny i t. p. towary galanteryjne. — W biurze technicznem przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 477.

C. L. Ehstaedt.

Posiadający Fortepjan albo Pantaljon zbytni, choćby był już używany, a chcący go pożyczyc lub sprzedać, raczy się zgłosić pod Ner 250 przy ulicy Freta naprzeciw Długiej, gdzie od Metra tegoż instrumentu wzamian mogłby pobierać lekcje przez pewien przeciąg czasu.

Do dzisiejszego Nru Kur. Pol. dołącza się Prospekt na Słownik Encyklopedyczny.